

# 55 lat polonistyki wileńskiej

 [www.wilnoteka.lt/pl/artukul/55-lat-polonistyki-wilenskiej](http://www.wilnoteka.lt/pl/artukul/55-lat-polonistyki-wilenskiej)

Uroczystość 55-lecia polonistyki na LUE, fot. wilnoteka.lt

W ciągu 55 lat polonistykę na Litewskim Uniwersytecie Edukologicznym ukończyło około 2 tys. absolwentów. Pracują jako nauczyciele i wykładowcy akademicki, dziennikarze, przewodnicy, tłumacze, w samorządach i placówkach kultury. Uroczystość z okazji 55-lecia zgromadziła zaledwie część tej wielkiej rodziny polonistycznej, była okazją, by przypomnieć dokonania i zastanowić się, co dalej.



"Świat się zmienił, a wspomnienia o polonistyce zostały na zawsze - te klimaty, te wykłady, zaliczki, wykładowcy, prywatki, miłości i przyjaźnie, wyjazdy do kołchozów... Słowem, o wszystkim pamiętamy. (...) Tutaj wszystko się zaczęło. I dziękuję Bogu, ludziom, losowi i okolicznościom, że trafiłem na polonistykę i ją ukończyłem, bo na tych fundamentach, które tu zdobyłem, na wiedzy i mądrości ludzi, na tej atmosferze, na tym wszystkim, co nas łączy, budowałem i buduję własne życie, życie mojej rodziny i wspólnoty, w której pracuję" - mówił podczas uroczystości **Zdzisław Palewicz**, mer rejonu solecznickiego, absolwent polonistyki. "Odwołując się do dzisiejszej atmosfery piłki nożnej, wszyscy razem - studenci i wykładowcy - tworzyliśmy jedną wielką rodzinę "Orłów Czechota". Mieliśmy dobrego trenera, dobrą ekipę i to owocuje". Jak zaznaczył, uniwersytet pedagogiczny to najważniejsza uczelnia i "dopóki politycy tego nie zrozumieją, dopóty będą wielkie problemy w naszym państwie".

"Na polonistyce spędziłam 17 lat: 5 lat studiów i resztę pracując na katedrze języka polskiego. To były najpiękniejsze lata w moim życiu - nie dlatego, że byłam młoda, lecz dlatego, że spotkałam tu wspaniałych ludzi" - wspominała **Ludmiła Siekacka**, nauczycielka ekspert języka polskiego z Gimnazjum im. A. Mickiewicza w Wilnie.

Polonistyka na Litewskim Uniwersytecie Edukologicznym, zresztą tak samo jak sama uczelnia, przeszła wiele zmian restrukturyzacyjnych: zmieniały się wydziały, w których skład wchodziła, władze, a nawet nazwy. Zawsze jednak była jednym z najważniejszych ognisk polskości na Litwie, gdyż przygotowywała nauczycieli dla polskich szkół. Nie tylko nauczycieli języka polskiego i literatury, również - historii, geografii, biologii, klas początkowych. W Wilnie kształcili się też młodzi Polacy z Rosji i Ukrainy.

Wszyscy absolwenci zabierający głos podczas uroczystości wspominali wspaniałą kadrę profesorską: niezapomnianego wieloletniego dziekana Wydziału Polonistyki **Włodzimierza Czechota**, który każdego studenta traktował z ojcowską cierpliwością, kierownika Katedry Języka Polskiego **Genadiusza Rakitskiego**, wykładowców **Annę Kaupuż**, **Margaritę Lemberg**, **Irinę Kaszkarową**, **Helenę Gustin**, **Marię Niedźwiecką**. Studenci polonistyki uwielbiali również laborantkę **Franciszkę Tyszkiewicz**, czyli po prostu panią Franię. Dziekan Czechot był "ojcem" studentów polonistyki, a pani Frania - troskliwą "matką".

Obecnie Centrum Języka Polskiego, Kultury i Dydaktyki tworzą osoby przez nich kształcone. "Mamy świadomość tego, że niełatwo jest im dorównać, ale z innej strony - mamy na kim się wzorować. Mieliśmy te szczęście, że rozpoczynaliśmy pracę jeszcze pod ich okiem. Nie konkurujemy z nimi, ale staramy się dorastać do ich poziomu intelektualnego, do tego poziomu kontaktu, przyjaźni intelektualnej z młodzieżą, dlatego stale nad sobą pracujemy" - powiedziała Wilnotecce **dr Henryka Sokołowska**, kierownik Centrum Języka Polskiego, Kultury i Dydaktyki. Wszyscy pracownicy Centrum mają tytuły naukowe, prowadzą badania naukowe, wydają książki, uczestniczą w konferencjach naukowych.

W swoim najlepszym okresie filologia polska była dosłownie oblegana - o jedno miejsce ubiegało się co najmniej trzech kandydatów. Przyjmowano najlepszych: 15 osób i dodatkowo dwie lub trzy osoby jako wolnych słuchaczy na studia dzienne oraz podobną liczbę studentów na studia zaoczne. Przełom nastąpił po 2008 r., kiedy studia na Litwie stały się płatne. Liczba studentów zaczęła spadać. W 2013 r. zamknięte zostały studia magisterskie.

Obecnie są realizowane 4-letnie studia pierwszego stopnia. Studenci uzyskują stopień bakałarza filologii polskiej i bakałarza pedagogiki, a także kwalifikacje zawodowe nauczyciela.

Studia polonistyczne na Litewskim Uniwersytecie Edukologicznym kosztują około 1 tys. euro za semestr - jest to spory wydatek. Sytuację ratuje Ambasada RP na Litwie, która od 2011 r. finansuje naukę studentom, którzy dostali się na studia płatne. Przyszłych polonistów wspiera również zaprzyjaźniony Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie.

"Ja nie tylko wierzę - jestem pewna, że z okazji 60-lecia polonistyki Związek Polaków na Litwie będzie mógł się pochwalić, że ufundował stypendium. Akcja Wyborcza Polaków na Litwie - jeszcze jedno, Stowarzyszenie Naukowców Polaków - jeszcze jedno, frakcja polska w sejmie - też" - pół żartem, pół serio podczas uroczystości 55-lecia polonistyki powiedziała **Anna Adamowicz**, wykładowczyni Wileńskiej Szkoły Technologii, Biznesu i Rolnictwa, znana gawędziarka, absolwentka polonistyki.

A tak na poważnie, przyszłość polonistyki zależy, jak słusznie zaznaczył Zdzisław Palewicz, od wspólnego wysiłku: "Ogólnie rzecz biorąc, potrzebny jest inny stosunek władz państwowych do nauczyciela, do szkoły - wtedy młodzież będzie wybierać i studia pedagogiczne, i polonistykę. A co dotyczy nas, zajmujących ważne stanowiska polityczne i społeczne, musimy promować język polski i polonistykę, wspierać i pomagać kształcić nowe pokolenie".

Na podstawie: Inf.wł.

Zdjęcia i montaż: Edwin Wasiukiewicz